

1791 Matuchowski St. Glas...

XVIII. 2. 773

<http://rcin.org.pl>

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO

XVIII. 2. 773. STANISŁAWA
MAŁACHOWSKIEGO

MARSZAŁKA SEYMOWEGO Y KONFEDERACYI

KORONNEY

Przed przyjęciem Prawa Mieyskiego,

według Prawa pod dniem 14. Kwietnia Roku. 1791.

*Dla uszczęśliwienia Obywatelstwa Mieyskiego, postanowionego w
Ratuszu Miasta Warszawy na dniu 29. Mie: y Roku tychże*

M I A N Y.

Społeczeństwa żyjących, naywięcey się w swey okazałości wy-
dają, przez związki umówione pomiędzy sobą, które ludz-
kość podaje, które potrzeba wzajemney pomocy nadfują, a duch
cnoty doprowadza, chęcią, zostawania użytecznym jeden drugie-
mu. Przez to towarzystwa ludzkie dostają winnego dla sie-
bie upoważnienia, y wstęp dla przychodzącego do nich zrzą-
dzą, nietylko miłym. le z y szanownym.

W tym uczuciu radości y obowiązku poważania zgroma-
dzenia tego, staie przed <http://rcjn.org.pl> walc Mśc Panami z mocy Possessyi

moiej, żądając bydź przypuszczonym do współcześnieństwa Miasta Warszawy rezydencyonalnego J. K. Mci, w którym skład pierwszeństwa w Magistracie poważając, winną mu oddać, cześć, a na iego Czele zostającemu W Panu Mości Panie Prezydencie, szczególniejsze niosę oświadczenie. Chcieycie ie tym uprzejmości przyiać duchem, iakim ie spełniam sercem y umysłem.

Gdy Prawo pod tytułem dla Miast wolnych otwiera mi drogę dopraszać się u W Panow dozvolenia wpisania się w Xięgę Obywatelstwa Miasta tuteyszego, chcę dopełnić to prawo, którego w części byłem twórcykiem, a z piastowanego Urzędu, moc iego ogłaszającym. Dzisiay w posłuszeństwie iemu przystępię do W Panow, w chęci łączenia się z nimi, nie tylko Obywatelstwem z Possessyi, lecz oraz z ich gorliwością ku wspólney naszey Oyczyźnie, ktorey widoczne dawaliście dowody, szczególniey w tym czasie, gdy litościwe Nieba dozwołyły nam tey pomysłney dosięgnąć pory, że sami przez siebie, o losie swey Oyczyzny y potrzebach Kraiowych, mogliśmy zarządzać. W tym to razie Miasto tuteysze z czucia przywiązania do Kraiu, co mogło na ow czas dokonać, do tego z nayszczerszą chęcią, swym starunkiem przykładało się, nie żałując udziału ze swych majątkow wniesionych ofiarach, oprócz przyiętych na się opłat publicznych, poświęcając się oraz trudom w przyspieszaniu potrzeb Woyskowych, urządzanych w tym Mieście.

Wyznawiając tę prawdę czulością serca Obywatelskiego Miastu tuteyszemu, winienem oddać sprawiedliwość, choć wspomnieniem w tym mieyscu staranności NieboŹczyka Dekierta, ná owczas Prezydenta, ktorego w niewybiegłym urzędowania iego czasie, podobało się woli Naywyższego do wieczności powołać.

Wspomnienie to niech popiołom iego wdzięczność Mę Obywatelską oświadcza. Oddając prawdziwy pamięci iego szacunek.

nek, wyznać muszę, że nie znając go dawniej, w tych dopiero razach, poznałem duszy jego Szlachetność. przez częste mnie odwiedzanie, a to z okoliczności tak potrzeb Woylkowych, iako y żądań Miast, względem polepszenia ich losu. Byłem nie raz świadkiem tego, co powiem. Widziałem go uzbrojonego duchem Obywatelskim na przeciw rzucanym przeciwko niemu pociskom. Przyjmował je czule poświęcając się im w skromności, a oraz zastraszając je sobie wystawianiem obiecwanego dobra powszechnego, którym tchnął zawsze.

Przy mych zatrudnieniach nie zdoływałem dłuższego z nim czasu trawienia, czułem ukąpienie momentow, ktorem interesom od niego mi donaszonym, poświęcał, żałując, że za każdym z nim widzeniem się, dosiadałem iaśniey szczerze jego życzenia dla ogolności Kraiowej. Do tey wzmocnienia widząc, że nie mało podzwignienie Miast doda, starał się usilnie, aby ogolność Miast y szczegolne osoby składające oneż, te mogły zyskać dla siebie względy od Stanow Seymujących, ktorych potrzeba Kraiowa wymagała, ktorich otrzymanie obiecywała sprawiedliwość, nieunosząc się zbytecznym zamiarem.

W ostatnim już zgonie życia dosiadał mnie śmiertelną ręką, polecając mi nie siebie, nie pozostałych po sobie, lecz Interessa Miast. Potwierdza to y dowodzi, iak czuła y nieufująca się z pamięci jego była dbałość o dobro powszechnę, gdy w omdlonych już siłach równą się ku niemu goroliwością zajmował.

Pragnąłem w prawdzie, dogodzić Obywatelskiemu memu przekonaniu, dopomagania interesom Miast, widząc w tym dobro Kraiu, lecz on swym czułym wyrazem, a już ledwie nie strętwiąłą ręką pisanym, silnie to pragnienie wemnie wzmocnił.

Oddawszy hołd gorliwości Obywatelskiej, wspomnieniem zmarłego, zwracam się do powziętego mówienia powodu. Nieśmy wspólne BOGU zastępów dzięki, że interesy Miast, wyrokiem prawa, tak pomyślnie zaspokoionym został, przez dogodzenie potrzebie Kraiowej, z powszechną serc Obywatelskich pociechą, przez ścisleyse złączenie Stanu Szlacheckiego z Mieyskim; do skuteczuienia tego w Osobie moiey, dopraszam się o dozwozenie; wykonania powiennyh obrządkow w Przyimowaniu Prawa Mieyskiego.



XVIII, 2, 773

1535

F

XVIII.2. 743